

Nielegalny proceder wizowy wykryty w Łodzi

Dawid Siwicki
31.03.2026

Co najmniej 230 Białorusinów na podstawie wyłudzonych wiz wjechało nielegalnie do Polski – doliczyli się śledczy z Placówki Straży Granicznej we Władysławowie. Pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Pucku od grudnia ubiegłego roku prowadzą oni śledztwo w sprawie organizowania innym osobom przekraczania granicy państwowej wbrew przepisom. Ślad doprowadził ich do 40-letniej Ukrainki, którą 25 marca zatrzymali w Łodzi.

Analizując ruch graniczny przy okazji innej sprawy związanej z pobytem cudzoziemców funkcjonariusze Straży Granicznej z Władysławowa weryfikowali dokumenty, co do których mieli wątpliwości co do ich autentyczności. To ich doprowadziło do jednego z łódzkich lokali, w którym miała znajdować się spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Założona została w grudniu 2022 roku przez obywatelkę Ukrainy, która była zarazem prezesem zarządu. Według sklasyfikowania spółka miała zajmować się sprzątniem budynków i obiektów przemysłowych, produkcją odzieży, robotami budowlanymi i handlem. Jednak śledczy nie mieli wątpliwości, że w rzeczywistości została zarejestrowana w celu uzyskiwania znacznej korzyści finansowej. Zajmowała się organizowaniem cudzoziemcom przekraczania granicy wbrew przepisom. Od początku swojego powstania do czerwca 2023 roku wystawiła blisko 500 oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcowi, które w krótkich odstępach czasu rejestrowała w miejscowym Powiatowym Urzędzie Pracy. Stawką za każde z nich były kwoty do 400 euro.

Jak dotąd funkcjonariuszom prowadzącym czynności śledcze udało się ustalić dane około 230 obywateli Białorusi, którzy w polskich placówkach konsularnych na terenie Białorusi, na podstawie tych dokumentów, wyłudzili wizy. Cudzoziemcy, kupując oświadczenia z tej firmy zdawali sobie sprawę z tego, że nie będą mieć możliwości zgodnego z prawem wykonywania pracy na wskazanych w oświadczeniu warunkach.

Śledczy ustalili, że Ukrainka współdziałała z innymi, jeszcze nieustalonymi osobami, ale na temat samego procederu miała ograniczoną wiedzę. Jej rola polegała na tym, że w zamian za obietnicę uzyskania korzyści finansowej udostępniła im swoje dane osobowe do rejestracji spółki jako prezes zarządu, założenia rachunków firmowych i profilu ePUAP, niezbędnego do rejestracji oświadczeń. Wiele wskazuje, że dana jej obietnica nie została spełniona.

W Prokuraturze Rejonowej w Pucku 26 marca zatrzymana kobieta usłyszała zarzuty organizowania innym osobom przekraczania granicy państwowej wbrew przepisom, zagrożone karą do 8 lat pozbawienia wolności i przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów. Prokurator zastosował wobec zatrzymanej wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci zakazu opuszczania kraju i dozór Policji. Kobieta została zwolniona.

Śledztwo ma charakter rozwojowy, trwa ustalanie tożsamości pozostałych osób uczestniczących w procederze.

Zdjęcia MOSG



Funkcjonariusz Straży Granicznej podczas wykonywania czynności służbowych